

KS. KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

POSŁUGA KAPŁAŃSKA W SAKRAMENCIE POKUTY KOŚCIOŁA PIERWSZYCH WIEKÓW

Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza, iż w ciągu wieków w zasadniczy sposób zmienia się konkretna forma, w jakiej Kościół wykonywał otrzymaną od Pana władzę odpuszczania grzechów¹. Z kolei Jan Paweł II w Liście apostolskim *Misericordia Dei* zauważa, iż zmieniające się przez wieki formy wyrazu zachowywały fundamentalną strukturę znaku sakramentalnego, który „koniecznie zawiera w sobie oprócz działania szafarza – wyłącznie biskupa lub prezbitera, który sędzi i rozgrzesza, okazuje troskę i leczy w imieniu Chrystusa – akty penitenta: żal za grzechy, spowiedź i zadośćuczynienie”². Z historii sakramentu pokuty wynika, iż o zasadniczej zmianie form celebracji możemy mówić, gdy Kościół odszedł od tzw. pokuty kanonicznej na rzecz późniejszej pokuty taryfowej. Jednym zaś z elementów stałych pozwalających na ukazanie ciągłości i tożsamości sakramentu pokuty i pojednania przez wieki jest posługa kapłańska. Jak więc wyglądała ta posługa w najbardziej odległej chronologicznie, ale i pod względem form celebracji, pokucie pierwszych wieków chrześcijaństwa?

Ks. dr KRZYSZTOF KWIATKOWSKI – adiunkt Katedry Teologii Moralnej Szczegółowej KUL; adres do korespondencji: ul. Prymasa Wyszyńskiego 6, 20-950 Lublin; e-mail: k.kwiatkowski@kuria.lublin.pl

¹ Por. KKK 1447.

² J a n P a w e ł I I. *List apostolski „Misericordia Dei” o niektórych aspektach sprawowania sakramentu pokuty*. Wrocław 2003 s. 4-5.

I. UWAGI WSTĘPNE

Praktyka pokutna Kościoła pierwotnego znajduje swój fundament w Biblii³. Dane biblijne niewiele jednak mówią o sposobie jednania grzesznika z Bogiem i Kościołem, jaki obowiązywał w początkach Kościoła. Dlatego też nie jesteśmy w stanie odtworzyć w sposób szczegółowy przebiegu liturgii pokutnych tego okresu. Dotyczy to także roli szafarza⁴. Pomimo iż sprawowanie sakramentu pokuty zawiera wiele niewiadomych, to jednak historycy katoliccy w sposób jednomyślny zgadzają się z faktem istnienia tego sakramentu w Kościele pierwszych wieków. Spotyka się różne opinie co do kwestii rozwoju dyscypliny pokutnej. Opinie te można pogrupować w sposób następujący⁵: np. Funk, Rauchen, Amann utrzymują, iż Kościół pierwotny z motywów pastoralnych, aby uniknąć laksyzmu wśród chrześcijan, nie udzielał przebaczenia tym, którzy popełnili jeden z grzechów głównych (apostazja, zabójstwo i cudzołóstwo).

Zdecydowana większość autorów utrzymuje, że od początków Kościół nie odmawiał pojednania skruszonym grzesznikom. Choć nie kwestionuje się faktu, że w pewnych okresach niektórzy biskupi odmawiali rozgrzeszenia winnym popełnienia wyżej wymienionych grzechów.

Problemem pozostaje używana terminologia. Wydaje się, że lepiej mówić o pokucie „starożytnej”, „kanonicznej” (jako że regulowały ją kanony pierwszych soborów), „kościelnej” czy „niepowtarzalnej”. Mówienie o pokucie „publicznej” może prowadzić do dwóch błędnych stwierdzeń, że istniała jakaś forma pokuty „prywatnej” (nieistniejącej aż do wieków VI-VIII), oraz że jej częścią miała być jakaś forma publicznego wyznania grzechów⁶. Za K. Rah-

³ Por. K. Kwiatkowski. *Biblijny fundament postugi kapłańskiej w sakramencie pojednania*. RT 53:2006 z. 3 s. 39-56.

⁴ Por. M. Marella. *Il ruolo del sacerdote nel sacramento della penitenza*. „Nicolaus” 3:1975 s. 211.

⁵ Por. J. Ramos-Regidor. *Il sacramento della Penitenza. Riflessione teologica biblico-storico-pastorale alla luce del Vaticano II*. Torino-Leumann 1992⁶ s. 147.

⁶ Tamże s. 148. Według niektórych katolickich historyków dogmatu, można jednak mówić o „prywatnej” formie pokuty, która istniała obok pokuty kanonicznej. Por. np. J. Grotz. *Die Entwicklung des Bußstufenwesens in der vor-nicänischen Kirche*. Freiburg 1955 s. 13-70. Także J. Bramorski pisze: „Oprócz pokuty publicznej, sakramentalnej i jednorazowej, która obowiązywała za grzechy ciężkie, istniały różne formy pokuty prywatnej, pozasakramentalnej (np. modlitwa, jałmużna, czyny miłosierdzia) za grzechy lekkie, popełniane na skutek ludzkiej słabości”. Por. *Wyzwalająca moc pokuty chrześcijańskiej. Studium teologicznomoralne*. Pelplin 2004 s. 346. Również B. Mokrzycki zauważa, iż oprócz oficjalnej, „kanonicznej” pokuty, grzesznik mógł pojednać się z Bogiem i Kościołem na dwa inne sposoby: poprzez profesję

nerem możemy więc stwierdzić, że pokuta kanoniczna, połączona z ekskomuniką, była w tym okresie normalną formą pojednania grzesznika z Bogiem i Kościołem⁷.

Jeśli potwierdzamy istnienie sakramentu pokuty od początków Kościoła, to musimy także uznać, że formy jego celebrowania różniły się zupełnie od tych praktykowanych obecnie. Przede wszystkim dotyczy to powtarzalności sakramentu, która stała się normą dopiero w prywatnej spowiedzi usznej. Nie można więc wykazać, że forma dzisiejsza narodziła się jeszcze w starożytności chrześcijańskiej⁸.

Jeśli chcemy zrozumieć lepiej praktykę pokutną Kościoła pierwotnego, musimy zdać sobie sprawę z uwarunkowań historyczno-pastoralnych. Dziś chrzest dorosłych w krajach tradycyjnie chrześcijańskich należy do rzadkości. W starożytności zaś, większość chrześcijan otrzymywała ten sakrament w wieku dojrzałym i to w sytuacji, która poprzedzona była głęboko przeżyтым nawróceniem. Jeśli więc uświadomimy sobie kondycję moralną małych wspólnot, dobrze zarządzanych i żyjących Ewangelią, to uznamy także, że konieczność sakramentu pokuty odczuwana była o wiele słabiej, niż w wiekach późniejszych⁹. Pragniemy pokrótce opisać praktykę pokutną tego okresu. Pominie przy tym pewne szczegóły różniące sposób sprawowania sakramentu pokuty w Kościele Zachodnim i Wschodnim. Kwestią, która w sposób szczególny nas interesuje, jest działanie szafarza.

II. PRZEBIEG LITURGII POKUTNEJ

Już od pierwszych wieków istnieją świadectwa poświadczające, iż pokuta miała formę instytucjonalną. Problemem pozostaje dokładne jej zrekonstruowanie. Poczynając od IV wieku świadectwa są liczniejsze i pozwalają zarówno na opisanie działania wspólnoty jak i jej reprezentantów w rytach pokutnych.

zakonną oraz tzw. konwersję, czyli praktykowanie umartwionego stylu życia. Por. *Kościół w oczyszczeniu*. Warszawa 1986 s. 43.

⁷ Por. K. R a h n e r. *La Penitenza della Chiesa. Saggi storici e teologici*. Torino 1992³ s. 381-382.

⁸ Por. R. L o r i a. *La Penitenza nei secoli. Excursus storico sull'istituto penitenziale nella Chiesa*. W: *La Penitenza. Dottrina, Storia, Catechesi e Pastorale (Quaderni di Rivista Liturgica n. 3)*. Torino-Leumann 1967 s. 190. Także: R a m o s -R e g i d o r. *Il sacramento della Penitenza* s. 147.

⁹ Por. L o r i a. *La Penitenza nei secoli* s. 181-182.

W pokucie kanonicznej możemy więc wyróżnić trzy zasadniczo różne chronologicznie fazy: wejście do stanu pokutników, okres pokuty i pojednanie poprzez posługę biskupa¹⁰. Pojednanie następowało po długim okresie; długość oczekiwania zależała od ciężaru grzechów¹¹. Możemy też mówić o pojednaniu, które było udzielane tylko jeden raz¹².

1) wejście do *ordo paenitentium* i nałożenie pokuty. Decyzja dopuszczenia do stanu pokutników była podejmowana przez głowę wspólnoty, tj. biskupa (w niektórych przypadkach także prezbitera). W przypadku grzechów publicznych, tzn. powszechnie znanych lub też zadenuncjowanych, to biskup występował z inicjatywą. Jeśli penitent nie chciał przyjąć decyzji przełożonych, mógł być wykluczony ze wspólnoty. W przypadku grzechów nieznanymi publicznie, wejście do stanu pokutników następowało po spowiedzi, jakiej wysłuchiwał biskup lub prezbiter. To przełożony musiał zdecydować, czy dany przypadek kwalifikuje się do odbycia pokuty. On też wyznaczał sposób odbycia pokuty i jej długość. Pomocą były uregulowania, jakie istniały w Kościołach lokalnych i odnosiły się do pokuty kanonicznej¹³. Głowa wspólnoty przewodniczyła również rytowi liturgicznemu, który określało się jako *petere paenitentiam* (gdy penitent prosił o pokutę), *imponere paenitentiam* (inicjatywa biskupa) lub *accipere paenitentiam* (skruszony grzesznik przyjmuje pokutę). Ryt ten wyrażał duchowe wyłączenie grzesznika ze wspólnoty, które *de facto* nastąpiło już poprzez sam grzech. Niekiedy też jego

¹⁰ Por. M a r e l l a. *Il ruolo del sacerdote nel sacramento della Penitenza* s. 213-215; także M o k r z y c k i. *Kościół w oczyszczeniu* s. 34.

¹¹ Skrócenie czasu oczekiwania na pojednanie następowało jedynie w niebezpieczeństwie śmierci. Jednak, gdy np. osoba chora, która dostała pojednania, odzyskała zdrowie, była zobowiązana do wejścia do stanu pokutników i odbycia pokuty. Por. R. G e r a r d i. *Teologia ed etica della penitenza*. Bologna: Dehoniane 1993 s. 126.

¹² Por. R a m o s - R e g i d o r. *Il sacramento della Penitenza* s. 159-160. Autor pisze, że zasada niepowtarzania pokuty była przestrzegana w sposób absolutny aż do czasu, gdy zaczęto praktykować nowy typ pokuty, nazywany pokutą taryfową (VI-VII w.). Trzeba jednak dodać, że Kościół nie opuszczał grzeszników, którzy upadli już po odbyciu pokuty kościelnej: modlił się za nich, przyjmował ich na powrót do stanu pokutników, nie udzielał im jednak *reconciliatio*, nawet w niebezpieczeństwie śmierci. Ramos-Regidor cytuje odpowiedź Papieża Syrycjusza (385), udzieloną biskupowi Imeriuszowi z Tarragony (*Ep. Ad Himerium* c. 5. w: PL 56, 557). Wypowiedź ta potwierdza, że grupa pokutników *in periculo mortis* otrzymywała wiatyk. Także tzw. *Sakramentarz Leoniański* (nr 33) zawiera modlitwy za chrześcijan, którzy zmarli bez otrzymania pojednania. Por. C. V o g e l. *Il peccatore e la penitenza nella Chiesa antica*. Torino–Leumann 1967 s. 178-179. Por. także M o k r z y c k i. *Kościół w oczyszczeniu* s. 29-31. Autor tytułem jednego z podpunktów swoich rozważań uczynił określenie św. Ambrozego: „Jak jeden chrzest – tak jednorazowa pokuta”.

¹³ Por. R a m o s - R e g i d o r. *Il sacramento della Penitenza* s. 156.

częścią była *exomologesis*, czyli wyznanie o charakterze publicznym i generalnym, w którym chrześcijanin uznawał siebie za grzesznika. C. Vogel pisze, że nie wymagano publicznego i szczegółowego wyznania grzechów; wyznanie takie było nawet zabronione¹⁴. Biskup przewodniczący takiemu rytowi nakładał ręce na każdego penitenta. W niektórych regionach biskup ubierał penitenta we włosiennicę, która była noszona przez cały okres pokuty. Zakończeniem rytu była ekskomunika, czyli wyłączenie ze wspólnoty Kościoła. Takie wyłączenie nie oznaczało jednak zupełnego zerwania więzi grzesznika z Kościołem¹⁵.

2) Stan pokutników, chociaż był stanem „specjalnym”, był częścią Kościoła. Należący do niego nie mogli przed uzyskaniem pojednania przystępować do stołu eucharystycznego. Nigdzie jednak nie było zabronione wchodzenie do Kościoła podczas trwania pokuty. Sposób uczestnictwa w Eucharystii uzależniony był od klasy pokutników, do której penitent należał. Wyróżniano bowiem cztery *ordines poenitentium*¹⁶:

- *flentes*, którzy w popiele i włosiennicy stali poza kościołem, przy jego drzwiach i błagali wchodzących o modlitwę;
- *audientes*, którzy już wewnątrz, ale przy wejściu do świątyni, brali udział tylko w liturgii Słowa;
- *substrati* brali udział w celebracji eucharystycznej, ale na klęcząco lub nawet „padając na twarz”;
- *consistentes* uczestniczyli w celebracji na stojąco, ale nie mieli prawa przystępowania do Komunii św.

Wejście do stanu pokutników zobowiązywało penitenta do wypełniania dzieł pokutnych, pomocnych w nawróceniu i wyrażających otwartość na łaskę przebaczenia. Od IV wieku możemy mówić o trzech rodzajach takich obowiązków pokutnych¹⁷:

¹⁴ Por. *Il peccatore e la penitenza nella Chiesa antica* s. 156. Na potwierdzenie takiej tezy autor cytuje św. Leona Wielkiego: *Epistola* 168, 2 (do biskupów Campanii, Sannio i Piceno): „De Paenitentia scil. quae a fidelibus postulatur ne de singulorum peccatorum genere libello scripta confessio publice recitetur, cum reatus conscientiarum sufficiat solis sacerdotibus indicari confessione secreta. [...] Sufficit enim illa confessio quae primum Deo offeretur, tum etiam sacerdoti qui pro delictis paenitentium precator accedit”. PL 54, 1211.

¹⁵ K. Rahner pisze, że ekskomunika była naturalnym wyrażeniem pewnego stanu rzeczy, w którym grzesznik poprzez swoje czyny ustawił się w opozycji do Kościoła. Ekskomunika była więc istotnym elementem procesu pokutnego. Por. *La Penitenza della Chiesa* s. 382.

¹⁶ Por. M o k r z y c k i. *Kościół w oczyszczeniu* s. 37-39.

¹⁷ Por. V o g e l. *Il peccatore e la penitenza nella Chiesa antica* s. 35-39; także L o r i a. *La Penitenza nei secoli* s. 205-209.

- ogólne, np. umartwienia, posty, jałmużna;
- rytualne lub liturgiczne: nakładanie rąk przez biskupa lub kapłana (szczególnie w okresie Wielkiego Postu), modlitwa na kolanach, grzebanie zmarłych;

- o charakterze dyscyplinarnym, które nie ustawały nawet po otrzymanym pojednaniu (np. zakaz przyjmowania święceń aż do końca życia).

Konkluzją procesu pokutnego było *absolutio paenitentiae* i pojednanie. Ich znakiem było nałożenie rąk, któremu towarzyszyła modlitwa kapłana¹⁸. Od V wieku celebracja pokutna była związana ze szczególnymi dniami, np. w Rzymie był to Wielki Czwartek, w Mediolanie Wielki Piątek. Jedyne biskup przewodniczył takiej liturgii. W niebezpieczeństwie śmierci *absolutio paenitentiae* można było celebrować także poza wyznaczonymi dniami i wówczas celebransami mogli być prezbiterzy¹⁹.

III. FIGURA SZAFARZA SAKRAMENTU POKUTY

Nie jest łatwym zadaniem dokładne opisanie figury szafarza sakramentu pokuty w interesującym nas okresie. Chcemy jedynie przytoczyć niektóre ze świadectw przedstawiających spowiednika za pomocą kategorii znanych jako klasyczne funkcje spowiednika, czyli ojciec, lekarz, nauczyciel i sędzia.

Pierwszym tekstem, któremu warto poświęcić nieco uwagi, jest świadectwo *Didascalia Apostolorum*. Według Rahnera doktryna pokutna przedstawiana w tym dziele bardzo dobrze wpisuje się w całość praktyki Kościoła III wieku²⁰. Wspólnota kościelna jest prezentowana w tym dziele jako monarchia rodzinno-patriarchalna, w której szczególne miejsce przypada biskupowi, dlatego iż jest niejako zastępcą samego Boga. Wierni powinni więc traktować biskupów „jako swych władców i królów”. Z tym, że władza biskupia sięga o wiele dalej. W *Didascaliach* czytamy: „Król, noszący diadem, ma władzę tylko nad ciałem, wiążąc i rozwiązując tylko tutaj na ziemi; biskup natomiast włada zarówno duszą jak ciałem, wiążąc i rozwiązując na ziemi mocą władzy niebiańskiej – jako że wielką otrzymał moc: niebiańską, Boską. Miłujcież tedy biskupa jak ojca, a bójcie się go jak króla, czcicie go zaś jak Boga”²¹.

¹⁸ Por. M a r e l l a. *Il ruolo del sacerdote nel sacramento della Penitenza* s. 213-214.

¹⁹ Por. G e r a r d i. *Teologia ed etica della penitenza* s. 129.

²⁰ R a h n e r. *La Penitenza della Chiesa* s. 484.

²¹ *Didascalia* II, 34. Tłum. pol.: M. M i c h a l s k i. *Antologia literatury patrystycznej*. T. 1. Warszawa 1975 s. 323. Między innymi ten tekst przywołuje Jan Paweł II w Adhortacji

Tekst ten opisuje władzę biskupa za pomocą charakterystycznych dla Ewangelii Mateuszowej słów „związywać” i „rozwiązywać” (por. 16, 16-19 i 18, 18), potwierdzających ustanowienie sakramentu pokuty przez Chrystusa²².

Jednym z powodów czci należnej biskupom jest to, iż są oni szafarzami sakramentu pokuty. W tekście czytamy: „Szanujcież tedy biskupów, wszak oni uwolnili was od grzechów, odrodzili przez wodę, napełnili Duchem Świętym, nakarmili słowem (Bożym) niby mlekiem, umocnili nauką, utwierdzili napominaniem, dopuścili do uczestnictwa w świętej Eucharystii Boga i uczynili współdziedzicami Bożej obietnicy. Otaczajcie ich najwyższą czcią i szacunkiem, bowiem Bóg dał im władzę nad życiem i śmiercią; oczywiście nie w tym sensie jakoby na grzeszników, których zdecydowali się wyłączyć ze społeczności kościelnej, wydawali wyrok śmierci w ogniu (wiecznym) – co oby się nigdy nie zdarzało – lecz tylko w tym znaczeniu, że przyjmują (z powrotem) i ratują potępionych, o ile nawracają się oni i czynią pokutę”²³. Warto podkreślić, iż tekst ten potwierdza fakt wyłączenia grzesznika ze społeczności Kościoła i przyjmowania go na powrót do niej. Wskazuje on także na biskupów jako na tych, którzy zdecydowali zarówno o wykluczeniu jak i o przyjęciu do Kościoła.

Biskupowi przypisywano także prerogatywy sędziego. Sąd ten dokonywany jest autorytetem samego Boga i ma wyraźne odniesienie do procesu pokutnego Kościoła pierwotnego: „Sądź, biskupie, surowo jak Bóg wszechmogący, ale tak samo jak Bóg odnoś się z miłością do pokutujących, karcąc ich, napominając i pouczając. [...] Sam Pan zrobił nadzieję pokutującym grzesznikom, że pokuta przyniesie im zbawienie [...]. Tak więc, biskupie, osądzaj każdego zrazu surowo, ale potem tego, który okazuje gotowość do pokuty, przyjmuj z miłością i współczuciem. Karć go, dręcz, lecz w końcu pozwól się przebla-

Pastores gregis, pisząc: „Bardzo dawna jest tradycja przedstawiania biskupa jako obrazu Ojca, który [...] jest jakby niewidzialnym Biskupem, Biskupem wszystkich. Dlatego każdy biskup zajmuje miejsce Ojca Jezusa Chrystusa i z tego powodu winien być przez wszystkich traktowany z głębokim szacunkiem. W kontekście tej symbolicznej struktury na katedrze biskupiej, która szczególnie w tradycji Kościoła wschodniego przywołuje na pamięć ojcowską władzę Boga, może zasiadać tylko biskup. Z tych samych względów każdy biskup ma obowiązek troszczyć się o święty Lud Boży z ojcowską miłością i prowadzić go wraz z prezbiterami, współpracownikami biskupa w jego posłudze, jak również z diakonami, drogą zbawienia. I odwrotnie, jak napomina starożytny tekst, wierni powinni miłować biskupów, którzy, po Bogu, są niczym ojciec i matka” (nr 7).

²² Por. K w i a t k o w s k i. *Biblijny fundament posługi kapłańskiej w sakramencie pojednania* s. 48-50.

²³ *Didascalia* II, 33. Tłum. pol.: M i c h a l s k i. *Antologia literatury patrystycznej* s. 322.

gać i przyjmij jego prośbę [...]. Przyjmij pokutnika bez żadnego wahania, nie daj się zastraszyć ludziom, którzy całkowicie wyzuci z uczucia litości, głoszą, iż nie godzi się kłaść przez stykanie z grzesznikami”²⁴.

Omawiane dzieło ukazuje pewne rysy szafarza sakramentu pokuty, który powinien przede wszystkim okazać zainteresowanie penitentem. Brak należytej uwagi w stosunku do osoby penitenta mógłby doprowadzić jego duszę do niebezpieczeństwa utraty zbawienia²⁵. Biskup jest pośrednikiem między Bogiem i ludźmi, jest też wezwany, by pomóc penitentowi w jego doświadczeniu grzechu i oczyszczaniu się z niego. Wśród konkretnych form pomocy *Didascalii* wymieniają odwiedziny pokutujących chrześcijan, przeprowadzane z nimi rozmowy, niesioną pociechę. Takie działanie ukierunkowane jest na doprowadzenie grzeszników do pełnego nawrócenia²⁶. K. Rahner, omawiając tekst *Didascalii* i zwracając uwagę na rolę, jaką wypełniał biskup w procesie pokutnym, nazywa szafarza „lekarzem i nauczycielem swoich wiernych”²⁷.

Możemy więc stwierdzić, iż *Didascalii* ukazują szafarza sakramentu pokuty jako reprezentanta Boga, który otrzymał władzę odpuszczania grzechów (por. Mt 18,18). To właśnie poprzez osobę szafarza Zbawiciel mówi do grzesznika „odpuszczone są twoje grzechy”²⁸. Wydaje się więc, że dzieło to poświadcza bardzo mocno charakter sakramentalny pokuty chrześcijańskiej. Zwłaszcza nauczanie o władzy, jaką posiada biskup odnośnie do odpuszczania grzechów w imię Boga i udzielania daru Ducha Świętego, potwierdza z całą jasnością zarówno sakramentalność samego procesu pokutnego, jak i działania szafarza w tym procesie.

Przykład tekstu, w którym posługa kapłańska w sakramencie pokuty została porównana do działania lekarza, znajdujemy u Orygenesusa. Poświadcza on, że sama decyzja co do poddania pod proces pokutny była konsultowana z konsylium prezbiterów:

„Proba prius medicum cui debeas causam languoris exponere, qui sciat infirmari cum infirmante, flere cum flente [...]: ita ut demum [...] si quid consilii dederit, facias et sequaris, si intellexerit et praeviderit talem esse languorem tuum qui in conventu totius Ecclesiae exponi debeat et curari, ex

²⁴ Tamże s. 320.

²⁵ Por. *Didascalii*, II, 21. SChr 248, 156.

²⁶ Por. *Didascalii*, II, 40, 2. SChr 248, 172.

²⁷ R a h n e r. *La Penitenza della Chiesa* s. 512.

²⁸ *Didascalii*, II, 20, 9. SChr 248, 109.

quo fortassis et caeteri aedificari poterunt, et tu ipse facile sanari, multa hoc deliberatione, et satis perito medici illius consilio procurandum est”²⁹.

Możemy więc stwierdzić, że już w czasach pokuty kanonicznej szafarza sakramentu pokuty nazywano ojcem, lekarzem, sędzią, zaś jego działanie doradzania, nauczania i napominania jest właściwe dla funkcji nauczyciela.

IV. EKLEZJALNOŚĆ SZAFARZA SAKRAMENTU POKUTY

Koniecznym wydaje się podkreślenie, że zarówno sam proces pokuty Kościoła pierwotnego, jak też działanie szafarza, jako reprezentanta wspólnoty kościelnej, miały charakter eklezjalny. C. Vogel stwierdza, iż instytucja pokuty antycznej, rozumianej jako drugi chrzest, miała z istoty charakter wspólnotowy³⁰.

Pewne napięcia na polu praktyki pokutnej, przede wszystkim nieustanne niebezpieczeństwo rygoryzmu, były owocem dyskusji na temat grzechu, a tym samym na temat natury Kościoła, określanego przecież jako święty. Fakt zaakceptowania pokuty chrześcijan poświadcza, iż w samym Kościele zwyciężyła pewna wizja samoświadomości, według której Kościół jest wspólnotą grzeszników i otrzymanie sakramentu chrztu nie oznacza bezgrzeszności. Z drugiej zaś strony praktyka pokutna tego okresu potwierdza, iż Kościół ma obowiązek troski o zbawienie chrześcijan-grzeszników³¹. Rozwój praktyki pokutnej, która angażowała całą wspólnotę Kościoła, w sposób szczególny zaś jej reprezentantów, była świadectwem takiej właśnie troski. Warto podkreślić, iż Kościół pierwszych wieków nie znał praktyki pokutnej „prywatnej”, tzn. nieangażującej wspólnoty Kościoła i tych, którzy piastują w nim władzę pasterską. Św. Augustyn pisał: „Niech nikt nie myśli w ten sposób: odbędę pokutę po kryjomu, w obliczu Boga, który przebacza i zna to, co czynię w sercu. A więc bez celu zostało powiedziane: «Co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie»? A więc na próżno zostały dane klucze Kościołowi Bożemu? Nic nie znaczy Ewangelia? Puste są słowa Chrystusa?”³².

²⁹ In *Psalmus 37, Homilia 5*. Tekst za: G. M o i o l i, *Il quarto sacramento. Note introduttive*, Milano 1996 s. 124.

³⁰ Autor stwierdza: „L’istituzione penitenziale antica, «secondo battesimo», era essenzialmente comunitaria”. C. V o g e l. *Alienazione del culto nei confronti della comunità cristiana. „Concilium”* (wł.) 2:1972 s. 35.

³¹ Por. M o i o l i. *Il quarto sacramento* s. 118-119.

³² *Sermo 239, 3*. PL 39, 1711. Cytat za: R. A n d r z e j e w s k i. *Pokuta w nauczaniu Ojców Kościoła*. AK 89:1977 z. 1(411) s. 37.

Eklezjalność procesu pokutnego Kościoła pierwotnego widać także w ścisłym związku, jaki istnieje między katechumenatem, przygotowującym do chrztu i wprowadzającym do wspólnoty Kościoła oraz praktyką pokutną, która była drogą ponownego wejścia do Kościoła dla tych, którzy poprzez grzech odpadli od jedności z nim. Podstawowa cecha pokuty kanonicznej, czyli jej niepowtarzalność, znajduje swoje uzasadnienie właśnie w analogii istniejącej między chrztem i pokutą. Widać to już w samym nazewnictwie: np. *Pasterz* Hermasa określa pokutę jako „drugi chrzest”³³. Także Tertulian, pisząc o tych, którzy nie chcieli poddać się pokucie kanonicznej, stwierdza, że nie chcieli oni skorzystać z drugiej po chrzcie szansy zbawienia³⁴. Związek między tymi dwoma sakramentami widać w obecnym w pokucie kanonicznej geście nałożenia rąk, który przypomina egzorcyzm odprawiany na początku katechumenatu³⁵. Można więc wysunąć tezę o istnieniu ścisłego związku, jaki istniał w Kościele pierwotnym między katechumenatem a pokutą kanoniczną. P. Daquino stwierdza, iż między rokiem 180 a 200, kiedy Kościół przeżywał okres spokoju, w którym, przy spadku gorliwości, wzrosła liczba chrześcijan upadłych. Na Zachodzie rozpoczęto więc organizowanie dla nich pokuty grupowej o charakterze publicznym. Autor podkreśla wyraźnie, iż powstanie tej instytucji było procesem analogicznym do katechumenatu, czyli grupowego przygotowania do chrztu św. i miało ono miejsce ok. 170 roku³⁶.

W Kościele pierwotnym widać także ścisły związek między pojednaniem z Kościołem (*pax cum Ecclesia*) i uczestnictwem w Eucharystii. Grzechu bowiem nie można pogodzić z darem nowego życia we wspólnocie Kościoła; wyklucza on praktycznie grzesznika z tej wspólnoty i dlatego też staje się przeszkodą w przyjęciu Komunii św. Można także przypomnieć, że to właśnie w praktyce pokutnej Kościoła ma swoje źródło ekskomunika, którą dziś rozumie się jako karne wykluczenie ze wspólnoty. W przeszłości była ona pierwszym etapem procesu pokutnego, prowadzącego do pojednania grzesznika

³³ Por. R a h n e r. *La Penitenza della Chiesa* s. 417-420. Późniejszym świadectwem takiego rozumienia związku między chrztem i pokutą jest np. nauczanie św. Ambrożego. Por. *De paenitentia* 2, c. 10, n. 95. PL 16, 541: *Sicut unum baptisma, ita una paenitentia, quae tamen publice agitur*. Por. także M o k r z y c k i. *Kościół w oczyszczeniu* s. 30. R a m o s - R e g i d o r. *Il sacramento della Penitenza* s. 159.

³⁴ *De pudicitia* 12. PL 2, 1359-1360.

³⁵ Por. J. D a l l e n. *The Imposition of Hands in Penance: A Study in Liturgical History*. „Worship” 51:1977 s. 224-247.

³⁶ *Il contesto biblico del sacramento della Penitenza*. W: *La Penitenza. Studi biblici, teologici e pastorali. Il nuovo Rito della Penitenza*(Quaderni di RL nr 9). Torino-Leumann 1989 s. 106.

z Oblubienicą Chrystusa³⁷. Pojednanie to następuje jako owoc działania całego Kościoła, choć uprzywilejowaną rolę zajmują w nim szafarze sakramentu pokuty. Widocznym efektem ich pośrednictwa był powrót do pełnej komunii z Kościołem, czego znakiem było uczestnictwo w Eucharystii.

Już od początków Kościoła rozwija się w nim struktura hierarchiczna. Główna rola odpowiedzialności we wspólnocie uczniów Chrystusa spoczywa na biskupach. To oni decydują o udzieleniu pojednania lub jego odmowie³⁸. Posługa biskupa w procesie pokutnym (obok którego i w zależności od którego z czasem pojawiają się prezbiterzy) dokonuje się wewnątrz wspólnoty Kościoła. Jakkolwiek sposób działania wspólnoty i biskupa różnią się między sobą, to można powiedzieć, że to działanie biskupa przy współpracy wiernych czyni w całej pełni widzialną funkcję Kościoła jako pośrednika zbawienia³⁹.

Liturgie pokutne Kościoła pierwotnego miały charakter wspólnotowy⁴⁰. Cały Kościół bowiem wyklucza ze wspólnoty i na powrót do niej wprowadza. Jeśli, jak to zostało powiedziane, do zadań biskupa należało podjęcie decyzji o wykluczeniu grzesznika i przyjęciu go na nowo do wspólnoty, to jednak cały Kościół, w kontekście liturgicznym, aprobuje decyzję tego, kto jest jego głową. Potwierdzeniem takiej aprobaty jest odseparowanie się od grzesznika. Ponadto cała wspólnota poprzez modlitwę i napomnienie braterskie pragnie doprowadzić grzesznika do nawrócenia. Zarówno wykluczenie ze wspólnoty, jak i przyjęcie do niej miało mniej lub bardziej uroczysty i liturgiczny charakter⁴¹. Te celebracje gromadziły cały Kościół. Modlitwa wspólnoty towarzyszyła także gestowi nałożenia rąk przez biskupa.

Charakterystycznym dla celebracji pokutnej był właśnie gest nałożenia rąk. Gest ten miał miejsce we wszystkich trzech częściach procesu pokutnego, to jest podczas przyjęcia grzeszników do *ordo poenitentium*, podczas trwania okresu pokuty i w kończącym pokutę obrzędzie pojednania penitentów. Nałożenie rąk towarzyszące pojednaniu penitentów oznaczało przede wszystkim przekazanie Ducha Świętego poprzez posługę szafarza. Gestowi temu towarzyszyła modlitwa zgromadzonej wspólnoty Kościoła. Z biegiem czasu ryt ten widziany jest w ścisłej łączności z Duchem Świętym, który jest obecny właśnie we wspólnocie eklezjalnej i którym osoba biskupa jest wypełniona. Pier-

³⁷ Por. M o i o l i. *Il quarto sacramento* s. 121.

³⁸ Tamże.

³⁹ Por. R a m o s - R e g i d o r. *Il sacramento della Penitenza* s. 167.

⁴⁰ Por. M o i o l i. *Il quarto sacramento* s. 212. Także: B. S e s b o ü é. *Riconciliati in Cristo*. Brescia 1990 s. 50-51.

⁴¹ Por. V o g e l. *Il peccatore e la penitenza nella Chiesa antica* s. 39.

wotnie jednak nałożenie rąk było postrzegane jako gest solidarności wspólnoty Kościoła z grzesznikiem, który, otrzymując Ducha Świętego, stawał się na nowo członkiem tej wspólnoty⁴².

Kryzys i następnie upadek pokuty kanonicznej był spowodowany zmianą ogólnej sytuacji Kościoła. Praktyka pokutna, która była możliwa w małym i prześladowanym Kościele II i III wieku, okazała się nieadekwatna do Kościoła mas i Kościoła – religii państwowej. Przygotowanie do chrztu św. przyjęło charakter powierzchowny. Do tego coraz częstsze stało się odkładanie chrztu na koniec życia, bywało, że był on przyjmowany na łożu śmierci. Kiedy całe narody przyjmowały chrzest, nie był już możliwy kilkuletni katechumenat, który był drogą głębokiego nawrócenia i wtajemniczenia w wiarę. Do kryzysu instytucji katechumenatu przyczyniła się także coraz powszechniejsza praktyka chrztu niemowląt⁴³. Innym delikatnym problemem pastoralnym była sytuacja wiernych, którzy po popełnieniu grzechu domagającego się pokuty, odkładali ją na koniec życia (*in extremis*). Jednym z powodów takiego stanu rzeczy była właśnie niepowtarzalność i surowość pokuty kanonicznej. Nowy zaś sposób jej sprawowania, tzw. pokuta taryfowa, zaczął się powoli upowszechniać w całym Kościele.

Od początków istnienia Kościoła wspólnota wierzących potrzebowała więc kogoś, kto w imieniu Boga i samej wspólnoty mógłby ogłaszać nieskończoność Bożego miłosierdzia, wspaniałość Chrystusowego zwycięstwa nad grzechem i śmiercią, konieczność nawrócenia i nowego życia w Duchu Świętym, jak również kogoś, kto przewodniczyłby celebracjom pokuty i pojednania. Praktykowana przez Kościół „posługa pojednania” była zawsze działaniem duszpasterskim, które stanowiło istotną część misji kapłańskiej.

BIBLIOGRAFIA

- J a n P a w e ł II: List apostolski *Misericordia Dei* o niektórych aspektach sprawowania sakramentu pokuty. Wrocław: TUM 2003 s. 4-5.
A n d r z e j e w s k i R.: Pokuta w nauczaniu Ojców Kościoła. AK 89:1977 z. 1(411) s. 33-46.

⁴² Por. D a c q u i n o. *Il contesto biblico del sacramento della Penitenza* s. 100-104.

⁴³ E. Stanuła zauważa, iż upowszechnienie chrztu niemowląt nastąpiło między VI a IX wiekiem. Por. *Katechumenat*. EK t. 8 k. 1057. W tym samym okresie, czyli począwszy od VI wieku, pokuta kanoniczna zostaje zastąpiona pokutą taryfową.

- B r a m o r s k i J.: Wyzwalająca moc pokuty chrześcijańskiej. Studium teologicznomoralne. Pelplin: Bernardinum 2004.
- D a l l e n J.: The Imposition of Hands in Penance: A Study in Liturgical History. „Worship” 51:1977 s. 224-247.
- D a q u i n o P.: Il contesto biblico del sacramento della Penitenza. W: La Penitenza. Studi biblici, teologici e pastorali. Il nuovo Rito della Penitenza (Quaderni di Rivista Liturgica n. 9). Torino–Leumann 1989 s. 91-108.
- G e r a r d i R.: Teologia ed etica della penitenza. Bologna: Dehoniane 1993.
- G r o t z J.: Die Entwicklung des Bußstufenwesens in der vornicänischen Kirche. Freiburg: Herder 1955.
- K w i a t k o w s k i K.: Biblijny fundament posługi kapłańskiej w sakramencie pojednania. RT 53:2006 z. 3 s. 39-56.
- L o r i a R.: La Penitenza nei secoli. Excursus storico sull’istituto penitenziale nella Chiesa. W: La Penitenza. Dottrina, Storia, Catechesi e Pastorale (Quaderni di Rivista Liturgica n. 3). Torino–Leumann 1967 s. 176-225.
- M a r e l l a M.: Il ruolo del sacerdote nel sacramento della Penitenza. „Nicolaus” 3:1975 s. 209-227.
- M o i o l i G.: Il quarto sacramento. Note introduttive. Milano: Glossa 1996.
- M o k r z y c k i B.: Kościół w oczyszczeniu. Warszawa: ATK 1986.
- R a h n e r K.: La Penitenza della Chiesa. Saggi storici e teologici. Torino: Ed. Paoline 1992³.
- R a m o s - R e g i d o r J.: Il sacramento della Penitenza. Riflessione teologica biblico-storico-pastorale alla luce del Vaticano II. Torino-Leumann: LDC 1992⁶.
- S e s b o ü é B.: Riconciliati in Cristo. Brescia: Queriniana 1990.
- S t a n u l a E.: Katechumenat. EK t. 8 k. 1055-1057.
- V o g e l C.: Il peccatore e la penitenza nella Chiesa antica. Torino–Leumann: LDC 1967.
- V o g e l C.: Alienazione del culto nei confronti della comunità cristiana. „Concilium” (wł.) 2:1972 s. 24-40.

PRIESTLY SERVICE IN THE SACRAMENT OF PENANCE
IN THE FIRST CENTURIES OF THE CHURCH

S u m m a r y

The penance practice of the Church changed during the ages. One of the invariable elements of the sacrament of penance and reconciliation is the service of the dispenser. Particular stages of the canon penance that was the form of celebration of this sacrament in the first centuries of the Church, i.e. entering the state of penitents, the period of penance and reconciliation, had a liturgical character and occurred with the participation of the whole community of the Church. The bishop (and later also the presbyter), who was at the head of the Christian community, made the decision about admitting to the state of penitents, led the penitential rites, heard the confession (if a confession was necessary), determined the way penance was to be performed, as well as its length. In each period of penance the gesture of laying on of hands took place. In that period we find the so-called dispenser’s functions defined as the classic ones: he is called the father, teacher, physician and judge. Priestly service in the penan-

ce process had an ecclesial character. Excluding someone from the community and admitting him to it anew was an important element of the penance process in that period. An analogy is seen between the catechumenate that prepared one for baptism and introduced him to the Church, and canon penance that was including a sinner into the community of salvation again, as he had been excluded from it because of sin.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: sakrament pokuty, spowiednik.

Key words: sacrament of penance, confessor.